

Dorota Rondalska

Szanse i bariery w optymalizacji racjonalnych oddziaływań penitencjarnych

Opportunities and barriers in optimizing rational penitentiary interactions

Artykuł podejmuje problem sprawności pracy penitencjarnej z punktu widzenia zasad prakseologii. Autorka stawia pytanie o sprawność i skuteczność tej pracy w obecnych warunkach systemowych, jej szanse i bariery. Wskazuje teoretyczne podstawy koncepcji takiej sprawności oraz warunkujących ją czynników. Wywodzi ją z paradygmatu dobrej roboty T. Kotarbińskiego i jego następców. W takim kontekście analizuje racjonalność celów więzienia, wykonania kary pozbawienia wolności i pracy penitencjarnej. W zakończeniu formułuje dyrektywy dla sprawnego działania penitencjarnego. Stawia wniosek, że we współczesnych realiach więzienia jego racjonalizm i sprawność mogą być tylko częściowe. Podkreśla, że możliwe jest osiągnięcie jedynie jego celów minimalnych (ochrona społeczeństwa, izolowanie przestępców niebezpiecznych, odwet za przestępstwo).

Słowa kluczowe: praca penitencjarna, prakseologia, sprawne działanie, paradygmat dobrej roboty, cele więzienia

The article takes up the problem of the efficiency of penitentiary work from the point of view of the principles of praxeology. Its author asks about the efficiency and effectiveness of this work in the current systemic conditions, its opportunities and barriers. It indicates the theoretical foundations of the concept of such efficiency and the factors determining it. He derives it from the paradigm of good work by T. Kotarbiński and

his successors. In this context, she analyzes the rationality of prison goals, the goals of deprivation of liberty and penitentiary work. At the end, she formulates directives for efficient penitentiary operation. She concludes that in the contemporary reality of prison, its rationality and efficiency can only be partial. She emphasizes that it is only possible to achieve its minimum goals (protecting society, isolating dangerous criminals, retaliating for crime).

Key words: penitentiary work, praxeology, efficient operation, paradigm of good work, prison cells

Wstęp

Nowoczesna polityka kryminalna w połączeniu z szybkimi przemianami politycznymi, społecznymi i ekonomicznymi w gospodarkach poszczególnych krajów, tworzy „wspólny mianownik” dla szeregu działań i procesów, od których oczekuje się, że będą sprawne, a więc skuteczne, wydajne i efektywne. Konsekwencją takiej dynamicznie kształtującej się rzeczywistości są zmiany w podejściu do wielu kluczowych zagadnień w tej polityce. Chodzi zwłaszcza o sprawność podejmowanych w jej ramach oddziaływań penitencjarnych, w tym zwłaszcza ich skuteczność, analizowaną zarówno w obszarze zarówno samego pojęcia, jak i jej wyznaczników. Są one co prawda już częściowo rozpoznane i opisane, jednak w obliczu nowych wyzwań społecznych i ciągłych zmian politycznych, prowadzących do braku stabilności polityki kryminalnej, trzeba je na nowo nie tylko badać, lecz wręcz zdefiniować.

W takiej perspektywie, w niniejszym tekście podejmę rozważania nad celami więzienia i pracą penitencjarną w odniesieniu do zasad prakseologii. Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie o sprawność i skuteczność tej pracy w obecnych warunkach systemowych, jej szanse i bariery. Poprzedzam ją próbą wskazania teoretycznej koncepcji takiej sprawności oraz warunkujących ją czynników.

W artykule dokonam krytycznego przeglądu piśmiennictwa podejmującego ten problem, a także wskażę własne propozycje w tym zakresie. Są one oparte o krytyczną analizę literatury, badań empirycznych, a także refleksje z moich własnych przemyśleń. Tekst podzieliłam na dwie części, poprzedzone wstępem i zakończone podsumowaniem. W pierwszej z nich omawiam prakseologiczne koncepcje sprawności działania,

prezentowane w literaturze polskiej i zagranicznej. Skupię się szczególnie na paradygmacie dobrej roboty wg T. Kotarbińskiego i jego następców.

W drugiej, podejmuję próbę oceny, czy i na ile spełnia jej kryteria praca penitencjarna prowadzona w aktualnych realiach polskich zakładów karnych. Mówiąc inaczej, na ile wpisuje się ona w ten paradygmat.

Prakseologiczne koncepcje sprawności działania w piśmiennictwie

Na wstępie przypomnieć trzeba, że prakseologia¹ jest nauką o sprawnym działaniu. Bada uwarunkowania efektywności świadomych i celowych czynności ludzkich z punktu widzenia ich skuteczności. W oparciu o to opracowuje praktyczne dyrektywy działania. Jest wykorzystywana nie tylko w teorii organizacji, zarządzaniu i ekonomii, lecz także w naukach społecznych. W takiej perspektywie zasady prakseologii można stosować również do nauki penitencjarnej.

Geneza prakseologii ma swoje korzenie w pracach wielu wybitnych myślicieli i filozofów. Po raz pierwszy jako naukę o sprawności działania zdefiniował ją Louis Bourdeau w 1882 r. w dziele pt. „*Theorie des Sciences*”². W Polsce jej prekursorem w latach trzydziestych XX wieku był Tadeusz Kotarbiński.

Prakseologia jest nauką teoretyczną i uniwersalną. Przedmiot jej zainteresowań i badań stanowi ludzkie działanie w aspekcie jego sprawności. Ma ona charakter ogólny, nie analizuje więc treści i specyfiki działań pojedynczych. W konsekwencji istotą prakseologii jest poszukiwanie generalizacji możliwie najszerszych, uwzględniających wszelkie formy działania świadomego i celowego. W oparciu o nie konstruuje ona i uzasadnia dyrektywy praktyczne. Te ostatnie dotyczą zwiększania sprawności oraz unikania niesprawności w działaniu. Prakseologia poszukuje uzasadnień dla sprawnego działania każdego świadomie i celowo funkcjonującego człowieka. Usprawnia w jego działaniu to, co jest konieczne, a więc konstruuje i uzasadnia wskazówki oraz postulaty dotyczące zwiększenia sprawności. Jak wskazuje M. Odlanicka-Poczobutt, łączy ona nauki

¹ Gr. *práksis*, *prákseos*, *práxis* – praktyka, czynność; *lógos* – nauka.

² <https://www.scribd.com/document/586769475/Bourdeau-Louis-1824-1900-The-orie-des-sciences> (dostęp: 28.10.2023 r.)

filozoficzne (racjonalność zasad) z technicznymi (wzorce działania)³. Metodologia prakseologiczna umożliwia naukowe rozwiązywanie problemów praktycznych, gdyż uwzględnia racjonalność wyznaczania celów i kryteriów działania oraz doboru ich środków i warunków. W takiej perspektywie staje się także przydatna dla analiz sprawności działania we współczesnej przestrzeni penitencjarnej.

Wskazując prakseologię jako teoretyczną podstawę dla sformułowania koncepcji sprawności oddziaływań penitencjarnych, należy ocenić, że szczególne znaczenie ma tu opracowana w jej ramach teoria zarządzania. Jest ona jedną z najwartościowszych i najbardziej oryginalnych koncepcji, jakie powstały w polskich naukach o zarządzaniu⁴. Stanowi efekt badań i studiów wielu uczonych, którzy stworzyli polską szkołę naukową, z tak wybitnymi nazwiskami, jak Tadeusz Kotarbiński i Jan Zieleniewski.

W genezie prakseologicznej teorii zarządzania uwidacznia się kilka powiązanych ze sobą wydarzeń. Pierwszym z nich była publikacja Traktatu o dobrej robocie T. Kotarbińskiego, sztandarowego dzieła Polskiej Szkoły Prakseologicznej⁵. Jako jej założyciel przedstawił w nim w usystematyzowany sposób koncepcję sprawnych działań zbiorowych. Wprowadził do niej oryginalne pojęcie organizacji, oparte na filozoficznych założeniach teorii czynu i teorii zdarzeń oraz usystematyzował i uściślił związane z tym pojęcia. Inicjując w ten sposób nowe kierunki badań, umożliwił podjęcie studiów nad pojęciem „sprawności” oraz zależnością pomiędzy nią a efektywnością i skutecznością.

Według T. Kotarbińskiego, chociaż prakseologia jest metodologią ogólną, a więc nauką pomocniczą, to jednak stanowi przede wszystkim naukę o sprawnym, skutecznym działaniu⁶. W takim kierunku idą też inni przedstawiciele polskiej szkoły prakseologii⁷.

I tak, J. Zieleniewski podaje, że podstawowymi miarami sprawności działania są takie kategorie, jak: skuteczność, korzystność oraz ekonomiczność. Dla dalszych rozważań nad „dobrą robotą penitencjarna”

³ M. Odlanicka-Poczobutt, *Prakseologia a klasyczne kryteria oceny sprawności systemów logistycznych*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, nr 70 (2014), s. 341.

⁴ Por. np. A. Szpaderski, *Postulat prakseologii jako teorii podstawowej dla nauk organizacji i zarządzania. Przykład zastosowań*, *Organizacja i Kierowanie*, nr 2/2006 (124), s.91.

⁵ Ma ono wiele wydań. Dla potrzeb niniejszego artykułu wykorzystuję wydanie z roku 1975. Por.: T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, wyd. VI, Ossolineum, Warszawa 1975.

⁶ T. Kotarbiński, *op. cit.*, s. 39.

⁷ W. Kowal, *Sprawność organizacji*, Wrocław 2015.

szczególnie interesujące jest pierwsze z tych pojęć. Warto więc przeanalizować jego znaczenie podawane w literaturze. Pojęcie skuteczności pojawia się w niej dość często i to na gruncie różnych nauk. Analiza licznych publikacji w tym zakresie prowadzi jednak do wniosku, że jego interpretacja nie jest jednolita.

Dla przykładu, J. Zieleniewski postrzega skuteczność w stopniu realizacji celu, jakim to działanie miało zakończyć się, z pominięciem wszakże jego aspektów ekonomicznych. Dane działanie uważa więc za bardziej skuteczne niż inne, o ile lepiej zbliża działającego do wyznaczonego celu⁸. Oznacza to, że jest ona tożsama z celowością działań⁹. Rozwijając tę myśl, inny autor, tj. P. Cabała, wiąże skuteczność z oceną samego celu, dokonywaną z uwzględnieniem warunków, w jakich działa sprawca (w naszym przypadku personel więzienny, przyp. DR), zaś jego sprawność wyznacza ocena sposobu działania¹⁰.

Jeszcze inny autor, M. Bielski, analizuje skuteczność w ujęciu systemowym poprzez pryzmat zdolności do pokonywania niepewności płynącej z otoczenia, tak aby sprzyjało to lepszej organizacji¹¹. Z kolei, A. Szpaderski wskazuje na skuteczność ukierunkowaną na realizację celu zamierzonego oraz efektywność nastawioną na osiągnięcie pozytywnych wyników¹².

Zdaniem A. Mazurkiewicz podstawową postacią sprawnego działania jest jednak jego skuteczność. Oznacza bowiem nie tylko umiejętność wyboru właściwych celów działania, lecz polega także na wykonywaniu czynności umożliwiających ich osiągnięcie¹³.

Co szczególnie ważne w kontekście problematyki niniejszego artykułu, w wyniku działania skutecznego cel główny nie musi zostać zrealizowany. Według H. Bienioka, wystarcza, gdy osiągnięte zostaną cele pośrednie, umożliwiające lub ułatwiające jego realizację, czyli przybliżające do skutku zamierzonego jako cel¹⁴.

Skuteczność działania można zatem mierzyć stopniem osiągnięcia celów bądź też zbliżania się do ich osiągnięcia. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na różnice pomiędzy treścią pojęć skuteczność

⁸ J. Zieleniewski, *Prakseologia a teoria organizacji*, Prakseologia, nr 2 (1974).

⁹ J. Zieleniewski, *op. cit.*, s. 20.

¹⁰ P. Cabała, *Wprowadzenie do prakseologii. Przegląd zasad skutecznego działania*, Kraków 2007, s. 46.

¹¹ M. Bielski, *Organizacja: Istota, struktura, procesy*, Łódź 1996, s. 109.

¹² A. Szpaderski, *op. cit.*, s. 15.

¹³ A. Mazurkiewicz, *Sprawność działania – interpretacja teoretyczna pojęcia*, Rzeszów 2011, s.47.

¹⁴ H. Bieniok, *Podstawy zarządzania przedsiębiorstwem*, Katowice 2003, s. 82.

i efektywność. Jak wskazuje W. Kowal, „teoretycznie skuteczność i efektywność stanowią dwie uzupełniające się kategorie. (...) W literaturze oba pojęcia są interpretowane niejednokrotnie jako oceny komplementarne. Jeśli przyjmie się ten punkt widzenia, to pojawia się problem wyznacznika oceny ogólnej. Przedmiotem dyskusji staje się wówczas znaczenie jednej lub drugiej kategorii. Daje się też zauważyć przykłady rozdzielných interpretacji”¹⁵.

Przegląd literatury zagranicznej prowadzi jednak do wniosku, że łączy się w niej często analizę pojęcia skuteczności (effectiveness) z pojęciem efektywności (efficiency). Jednym z pierwszych autorów, który tak zrobił, był P. Drucker. Taką syntetyzującą interpretację obu pojęć rozwinął w kierunku ocen związanych z zarządzaniem organizacją, dokonywanych głównie z perspektywy roli kierownika. Skuteczność definiował jako „robienie właściwych rzeczy”, efektywność zaś jako „robienie rzeczy właściwie”¹⁶. Z kolei J.A. Stoner, R.E. Freeman i D.R. Gilbert wskazują, że efektywność jest miarą sprawności i skuteczności w osiągnięciu zamierzonych celów¹⁷. Inną jeszcze interpretację skuteczności podają H. Koontz, C. O'Donnell i H. Weihrrich, Koontz, O`Donnell i Weihrich. Według nich oznacza ona osiągnięcie poszukiwanego końca czy też pożądanego efektu¹⁸. Warto też zwrócić uwagę na opinię J. Jacksona, zdaniem którego skuteczność to zgodność realizacji programu z tym, do czego zmierzał¹⁹.

Prakseologia pracy penitencjarnej, czyli o „dobrej robocie” w więzieniu

Co zatem wynika z powyższych uwag teoretycznych dla prakseologicznej analizy pracy penitencjarnej. Czy jest ona dobrą robotą w takim znaczeniu, czy też nie. Co na to wpływa? Mając na względzie zarysowaną wyżej perspektywę teoretyczną, w dalszym ciągu podejmę próbę odpowiedzi na postawione we wstępie tekstu pytanie o sprawność tej pracy w obecnych warunkach politycznych, społecznych i systemowych, a także

¹⁵ W. Kowal, *Sprawność organizacji*, Wrocław 2015, s. 34.

¹⁶ P. F. Drucker, *Menedżer skuteczny*, Kraków 1994 (wyd. polskie), s. 182.

¹⁷ J. A. Stoner, R.E. Freeman, D.R. Gilbert, *Kierowanie*, Warszawa 1997, s. 249.

¹⁸ H. Koontz, C. O'Donnell, H. Weihrrich, *Management*, McGraw-Hill, New York 1984, s. 144.

¹⁹ J. Jackson, *Reporting on management effectiveness*, CMA Magazine, Vol. 65, No. 9, 1991, s. 18.

szanse i bariery w tym zakresie. Ponadto, spróbuję zarysować koncepcję takiej sprawności z uwzględnieniem determinujących ją czynników.

Wskazany problem przeanalizuję, biorąc pod uwagę takie wskaźniki sprawności oddziaływań penitencjarnych, jak i ich skuteczność oraz efektywność, a także wpływające na nie czynniki, tj. cel i sposób działania, stopień osiągania celu, a także warunki polityczne, społeczne i systemowe.

Pierwszym zagadnieniem, które podejmę poniżej, jest ocena celu pracy penitencjarnej, uwzględniająca warunki, w jakich jest podejmowana, a więc realia zakładu karnego, a także sposób działania personelu więziennego. Wykorzystam do niej przedstawione wyżej metodyczne wskazówki P. Cabały.

Na wstępie zauważyć wypada, że cel pracy penitencjarnej można zestawić z celem wykonania kary pozbawienia wolności, w szerszej perspektywie zaś z ogólnym celem, dla którego powstało i działa więzienie. Wydaje się, że celów tych nie można analizować z osobna, w oderwaniu od siebie. Jest to niestety pewnym standardem w literaturze penitencjarnej, zwłaszcza o nachyleniu pedagogicznym. Ta ostatnia koncentruje się na rozważaniach o osiąganiu celu resocjalizacyjnego, ściślej za – jak określił to H. Machel – sensie i bezsensie działania w tym kierunku²⁰.

Celem, dla którego powstało więzienie jako instytucja niezbędna każdemu społeczeństwu, była konieczność jego ochrony poprzez odizolowanie od niego pewnej kategorii osób uznawanych za niebezpieczne czy też stwarzających zagrożenie dla porządku ustanowionego przez jego organy władcze. Aspekty ekonomiczne jego funkcjonowania zeszły więc na plan dalszy. Ten tradycyjny, ukształtowany historycznie cel funkcjonowania więzienia trudno kwestionować, bowiem nie wymyślono w tym zakresie lepszej instytucji. Było i jest bardziej skuteczne niż inne sposoby zapobiegania osiąganiu tego celu, bo lepiej działających do niego zbliżało.

Poza celem izolacyjnym, czy niekiedy wręcz eliminacyjnym, więzienia należy wskazać inne jeszcze. Skłaniają do tego prace tak wybitnych penitencjarystów jak M. Foucault czy też P. Combessie.

W słynnym dziele „*Surveiller et punir. Naissance de la prison*”²¹ pierwszy z nich określił cele więzienia jako nadzorowanie i karanie. Praca ta, wydana w 1975 roku, wpisuje się w jego „krytyczną historię nowoczesności”. M. Foucault analizuje w niej relacje między wiedzą

²⁰ H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej. Kазus polski*, Kraków 2006.

²¹ M. Foucault, *Surveiller et punir. Naissance de la prison*, wyd. Paris 1975.

a władzą wpływające na kształt współczesnego społeczeństwa. Ogólna teza autora „wiedza = władza” skłania go do analizy przemian systemu karnia. Jego zdaniem, narodziny więzienia wiążą się paradoksalnie ze wzrostem poszanowania praw człowieka, bowiem znoszą arbitralność „monarchicznej” kaźni. W zamian jednak opasują społeczeństwo systemem wszechobecnego nadzoru, którego więzienie jest spektakularnym przejawem. Pozwala to na permanentną obserwację i podporządkowanie jego członków, którzy stają się obywatelami zniewolonymi przez dotkliwy dla ich prywatności, wszechwiedny i wszechwładny system. Taki cel więzienia trudno jednak analizować w kategoriach prakseologicznych, bowiem jest on raczej efektem autorytaryzmu władzy.

Warto zauważyć, że historia więzienia polskiego pokazuje, iż najpełniejsza realizacja takiego celu miała miejsce w latach 1944–1989, a więc w okresie komunizmu. Pisze o tym wielu autorów, m.in. P. Moczydłowski. Zwraca on uwagę na prowadzenie pracy operacyjnej w tym okresie w polskich więzieniach, a także ich znaczne przeludnienie²². Stwierdza też, że ryzyko powrotu takiej sytuacji nasiliło się po roku 2015.

Na jeszcze inny, jakościowy odmienny od celu wskazywanego przez M. Foucault, a cel, dla którego więzienie stało się jedną z najbardziej potrzebnych instytucji społecznych, wskazuje P. Combessie. Jego zdaniem, narodziło się dla pacyfikowania społecznych lęków, niepokojów i obsesji, związanych z przestępczością. W jego głębi, jak to określa, społeczeństwo lęki te ukrywa²³. Rosnące obecnie w wielu krajach zagrożenie najpoważniejszymi zjawiskami przestępczymi, zwłaszcza zaś terroryzmem, narastająca atmosfera strachu bez granic, a także towarzysząca im żądza odwetu i karnia, podsycana przez populistycznie nastawionych polityków, wniossek taki potwierdzają. Można więc przewidywać, że znaczenie takiego celu więzienia będzie rosło. Wpisuje się to w oczekiwania społeczne.

W świetle tych uwag można ocenić, że współczesne europejskie systemy penitencjarne, w tym także polskie, są w zarysowanym wyżej obszarze względnie sprawne, tym samym skuteczne i efektywne. Coraz lepiej zabezpieczone zakłady karne, coraz lepsze formuły ścisłego izolowania najgroźniejszych przestępców lepiej zbliżają działających do osiągnięcia pożądaných społecznie celów niż inne środki oraz instytucje, np. służby probacyjne. Chodzi tu o: ochronę społeczeństwa przed takimi

²² P. Moczydłowski, *Więziennictwo w okresie transformacji ustrojowej w Polsce 1989–2003* [w:] T. Bulendy, R. Musydłowski (red.), *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, Warszawa 2003, s. 89.

²³ P. Combessie, *Sociologie de la prison*, Paris 2001, s. 39.

przestępcami, usuwanie stanu niepewności związanego z ich czynami, rozmywanie społecznych lęków i obsesji poprzez przeniesienie ich za wysoki, a więc ukrycie²⁴. Można zatem ocenić, że więzienie jest pod tym względem bardziej sprawne niż inne, alternatywne instytucje.

Można zatem je z różnych punktów widzenia krytykować, jednak trudno sobie wyobrazić, aby możliwe było utrzymywanie względnego bezpieczeństwa i spokoju społecznego, gdyby go nie było. To jest jego główny cel. Chociaż więzienie pozostaje złem jako środek najbardziej represyjny, to jednak jest koniecznym, nieodzownym i w miarę skutecznym środkiem przeciwdziałania najgroźniejszym formom przestępczości.

Oceny jego rzetelności, dokonywane z punktu widzenia praw człowieka czy też określonego paradygmatu moralno-etycznego, stają się zatem stosunkowo mniej ważne w konfrontacji z oceną stopnia zbliżenia do osiągnięcia celu głównego. Trudno byłoby uzasadnić, że może być nim resocjalizacja przestępców, w pierwszeństwie przed ochroną przed nimi społeczeństwa. W takim kontekście prakseologiczna ocena wskazanych wyżej celów więzienia musi uwzględniać racjonalność ich wyznaczenia przez określone siły społeczne i polityczne. Wyznacza ją to, że na społeczne oczekiwania w zakresie bezpieczeństwa i ochrony żaden polityk nie może być obojętny. To przecież zwykli ludzie, którzy czują się zagrożeni, a nie naukowcy i eksperci tworzą jego elektorat.

Stosowanie metodologii prakseologicznej pozwala więc uznać pod pewnymi warunkami za racjonalne podejmowanie różnych działań dla realizacji wskazywanych wyżej celów. Chodzi przede wszystkim o to, aby nie wynikały one z populizmu polityków i nie stanowiły pospiesznej, afektywnej reakcji na spektakularne, nagłośnione przez media indywidualne zdarzenia kryminalne, a zwłaszcza związaną z nimi żądzą natychmiastowego odwetu.

W podobnym kontekście można by oceniać dobierane w trakcie tych działań środki i tworzone warunki. Nawet jeżeli z uwagi na swoją surowość stanowią trudną próbę dla Europejskiej Konwencji o Ochronie Podstawowych Wolności i Praw Człowieka²⁵. Prakseologiczna ocena celów więzienia nie zakłada jednak, że taka ochrona, choć niezwykle

²⁴ Por. J.P. Céré, P. Stępnik (red.), *Les criminels dangereux*, Paris 2019; J.P. Céré, C. Japiassu (red.), *Les systemes penitentiaires dans le monde*, Paris 2017.

²⁵ 25. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2; Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284.

ważna i doniosła, ma pozostać priorytetem działań, bo nie przybliżają one do wskazywanych wyżej, głównych celów więzienia.

Formułując takie oceny, należy bowiem brać pod uwagę realia, w jakich przychodzi działać. Te wyznacza zaś – jak określa to D. Salaz – narastający w Europie i innych krajach na świecie strach bez granic. Jego genezy należy upatrywać w zamachach terrorystycznych w dniu 11 września 2001 r. w Nowym Yorku, a w latach późniejszych także w Europie (Hiszpania, Francja, Belgia, Niemcy i in.)²⁶. Dla prakseologicznej oceny celów więzienia istotne jest to, że usuwa ono dość skutecznie poczucie społecznych lęków i niepewności, związanych z paniką wywołaną podobnymi wydarzeniami. Można uznać, że pod tym względem jest sprawne, bo działa w kierunku usunięcia tej niepewności. Sprzyja lepszej organizacji społeczeństwa wobec rosnących zagrożeń. Nawet jeżeli jego funkcjonowanie pozwala tylko na osiągnięcie celów pośrednich, etapowych w tym zakresie. Ułatwiają one jednak, czy też przybliżają do realizacji założonego celu głównego, czyli pożądanego i oczekiwanego społecznie skutku, wskazanego wyżej.

Nieco inaczej wypada prakseologiczna ocena celów wykonania kary wolności w więzieniach. Są one tylko częściowo tożsame z celami samego więzienia. Pytając o te cele, należy zapytać o skuteczność i efektywność sposobu ich osiągania, z uwzględnieniem oferty środków i metod oddziaływania na osoby pozbawione wolności.

Zdaniem S. Paweli, w najbardziej syntetycznym ujęciu celem wykonania kary pozbawienia wolności jest poza ochroną społeczeństwa, poprawa skazanego, a więc cel wyznaczony indywidualnie. Określa go dokładniej art. 67 § 1 kkw. Zgodnie z jego treścią, wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzanie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie poświadanych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstw.

Z punktu widzenia prakseologii należałoby więc rozważyć, czy jest on racjonalny, a działania podejmowane dla jego realizacji mogą być sprawne i skuteczne. Wykonanie kary pozbawienia wolności, tak zresztą jak wszystkie działania podejmowane przez człowieka, powinno taki racjonalny cel mieć. Ocena racjonalności celu zależy od tego, jak zdefiniujemy działanie racjonalne. Potocznie określa się je jako zgodne z rozumem,

²⁶ D. Salaz, *Volonté de punir*, Paris 2005, s. 27.

dające pożądaný rezultat. Można dodać, że chodzi o działanie możliwe do podejmowania.

Tadeusz Kotarbiński w *Traktacie o dobrej robocie* wskazuje kryteria racjonalności zakładanych celów, a także formuluje postulaty i ogólne zasady sprawnego działania pod kątem jego skuteczności. Biorąc je pod uwagę, wypada stwierdzić, że działaniem racjonalnym może być tylko skuteczne wykonanie kary. T. Kotarbiński stopniuje przy tym skuteczność do poziomu najwyższego. Oznacza on praktyczną mądrość, a więc uczenie się, przy wykorzystywaniu doświadczeń zdobytych w jednych działaniach do działań następnych. Właściwe postępowanie opiera się zatem na wnioskach wyciąganych z wcześniejszych niepowodzeń, wymaga więc nieustannego korygowania metod i stosowanych środków, a także korygowania zakładanych celów. Z takiego punktu widzenia wypada zapytać, czy cel wykonania kary pozbawienia wolności, wskazany w art. 67 & 1 kkw, racjonalność zachowuje, zwłaszcza wobec powszechnie wskazywanej nieskuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych. Czy dla jego realizacji można podejmować działania skuteczne w skali systemowej, oparte o pozbawiony ideologii resocjalizacyjnej, pragmatyzm, będący odmianą racjonalizmu? Empiryczny pomiar ich skuteczności, oparty o wysokie wskaźniki recydywy po wykonaniu kary pozbawienia wolności skłania tu do odpowiedzi negatywnej. Warto więc poważnie pomyśleć o redefiniowaniu tego celu.

Jednym z zaleceń w tym kierunku jest wskazanie na umiejętność wyartykułowania zadań rzeczywiście pilnych i ważnych. Należy wskazać, że sprawy do rozwiązania w przestrzeni penitencjarnej dzielą się tak, jak inne ludzkie sprawy, na :

1. pilne i ważne,
2. ważne, lecz mniej pilne,
3. pilne, lecz nieważne,
4. ani pilne, ani ważne.

Wydaje się, że w świetle uwag sformułowanych wcześniej, cel wykonania kary pozbawienia wolności, wskazany w art. 67 & 1 kkw, można by zaliczyć do grupy spraw wskazanych w pkt. 2. Jest on ważny, lecz mniej pilny niż zapewnienie bezpieczeństwa na zewnątrz i wewnątrz więzienia, odizolowanie od społeczeństwa tych osób odbywających karę pozbawienia wolności, które stwarzają zagrożenie szczególne.

Wypada też zauważyć, że zadaniem ważniejszym i pilniejszym od wzbudzania woli współdziałania skazanego w kształtowaniu jego społecznie

pożądanych podstaw może być załatwienie takich spraw, jak zapewnienie mu godziwych warunków odbywania kary, ochrona jego zdrowia w więzieniu, a zwłaszcza zapewnienie mu bezpieczeństwa, które jest jego podstawowym prawem w więzieniu. Ważniejsze jest również przygotowanie go do wyjścia na wolność, poprzez wyposażenie w – jak określał to H. Machel – przyczepy społeczne²⁷. Można więc postawić wniosek, że bardziej racjonalne byłoby takie zredagowanie celu wykonania kary pozbawienia wolności, aby był on inny w odniesieniu do więźniów niebezpiecznych (izolacja od społeczeństwa, neutralizowanie zagrożenia, jakie stwarzają) oraz pozostałych (przygotowanie do wyjścia z zakładu karnego i powrotu do społeczeństwa).

Takie zróżnicowanie celów wykonania kary pozbawienia wolności oparte byłoby na prakseologicznej dyrektywie właściwego kwalifikowaniu spraw ważnych i pilnych do załatwienia w odniesieniu do różnych grup skazanych. To z kolei sprzyjałoby lepszej organizacji procesu wykonania tej kary pozbawienia wolności, mogłoby usunąć wiele z obserwowanych jego niedomogów.

Sprawy ważne bowiem to te, do których przywiązujemy wagę. Sprawy nieważne najczęściej nie wymagają naszej uwagi, choć zdarza się, że to właśnie na nie tracimy najwięcej czasu. Sprawy pilne wymagają od nas natychmiastowej reakcji, chociaż one również dzielą się na ważne i nieważne. W takiej hierarchii wzbudzanie w skazanym woli współdziałania nie jest sprawą ważniejszą i pilniejszą od innych do załatwienia w więzieniu. Jeśli więc nauki pedagogiczne zalecają koncentrowanie się właśnie na niej, to uwidacznia się w tym rozdźwięk z zasadami prakseologii. Pedagogika penitencjarna zakłada możliwość kompromisu pomiędzy tak zantagonizowanymi grupami, jak personel więzienny i więźniowie. Jednak T. Kotarbiński zwraca uwagę, że niektóre działania wykluczają możliwość takiego kompromisu.

Wypada zauważyć, że takimi działaniami mogą być działania personelu więziennego. To przeciw nim skazani organizują się, uciekając w tzw. drugie życie²⁸. Jest ono subkulturową sublimacją instytucjonalnego konfliktu, którego istotę stanowi rozmyślne działanie przeciwko sobie. Czy racjonalne jest zatem zakładanie współpracy, opartej na poszanowaniu reguł honorowej walki na specyficznym polu bitwy, jakim jest zakład

²⁷ H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003, s. 74.

²⁸ Szeroko na ten temat np. M. Kosewski, *Ludzie w sytuacjach pokusy i upokorzenia*, Warszawa 1985.

karny? Jeśli nie, trudno mówić o sprawności w osiągnięciu celu wskazanego w art. 67 § 1 kkw, tym samym skuteczności podejmowanych dla jego osiągnięcia działań.

Wypada także wskazać na inne uwarunkowania sprawności działania wykonawczego. Zasadnicze znaczenie ma tu uwzględnienie trzech podstawowych czynników i relacji, na które wskazuje m.in. M. Odlanicka-Poczobutt²⁹. Są to: organizacja, otoczenie i ludzie.

W nauce penitencjarnej przy analizie organizacji, otoczenia i społeczności więziennej dość zgodnie wskazuje się, że relacje te kształtują cechy instytucji totalnej. Są więc specyficzne. Cechy instytucjonalne więzienia, związane z jego totalnym charakterem, wskazał najpełniej E. Goffman. Według niego więzienie jest instytucją, w której charakter więzi pomiędzy skazanymi a personelem opiera się na całkowitej zależności i podległości pierwszych od drugich. Życie osób w niej przebywających „*toczy się w jednym i tym samym miejscu i podlega tej samej, jedynej władzy*”³⁰. Organizację tego miejsca wyznacza to, że przebywają w nim osoby w odosobnieniu od społeczeństwa. Ich zachowania pozostają pod stałą kontrolą, codzienne życie reguluje zaś system nakazów i zakazów, a więc rygorystyczny regulamin.

E. Goffman wskazuje inne jeszcze cechy organizacji więzienia jako instytucji totalnej. Ich listę otwiera ograniczenie przestrzeni życiowej. Chodzi tu nie tylko o konkretny obszar czy też miejsce (np. pawilon, oddział, cela, miejsce do spania w celi mieszkalnej, pole spacerowe itp.), lecz także przestrzeń o znaczeniu psychologicznym i osobistym. Wyznacza ją zakres ograniczony normami, zasadami ujętymi w szczegółowym, więziennym regulaminie. Uciążliwość ta jest do zniesienia najtrudniejsza.

Kolejne cechy to: ograniczenie przestrzeni, intymności i swobody, nadmiar kontroli zewnętrznej, przymus działania i jednorodność jego celu, standaryzacja i depersonalizacja podwładnych, dualistyczna struktura społeczna (strażnicy – więźniowie), przymus adaptacji do warunków, absolutyzm władzy personelu, i in.³¹.

Wskazana wyżej charakterystyka instytucjonalna więzienia wymaga jeszcze uzupełnienia o kilka uwag o samych warunkach wykonywania kary pozbawienia wolności, a więc warunkach panujących w polskich więzieniach. Opisuje je wielu autorów (np. T. Szymanowski, P. Stępiak,

²⁹ M. Odlanicka-Poczobut, *op. cit.*, s. 340.

³⁰ E. Goffman, *Instytucje totalne. O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*, Sopot 2011, s.151–152.

³¹ E. Goffman, *op. cit.*, s. 154.

H. Machel, A. Nawój-Sleszyński i in.). Ogólnie rzecz biorąc, są one nienajlepsze, choć obecnie dzięki inwestycjom w więziennictwie opisane warunki stopniowo się poprawiają.

Chodzi o zdekapitalizowaną bazę mieszkalną, przeludnienie w celach, złe warunki socjalno-bytowe, ograniczone możliwości nauki i pracy, spędzania wolnego czasu, korzystania z biblioteki, dbałości o higienę osobistą oraz niewystarczającą, podstawową opiekę zdrowotną³², zwłaszcza w zakładach karnych typu zamkniętego, bo to one pozostawiają skazanym najmniejszy zakres swobody. Skazani praktycznie cały czas dobowy spędzają w celach, tak więc ich stan techniczny jest szczególnie ważny. Jeśli jest zły, a tak jest ciągle jeszcze w większości zakładów karnych, może sprzyjać powstawaniu stanów frustracyjno-depresyjnych, zniechęcając ich do jakiegóż większej aktywności życiowej.

Innym jakościowo wyznacznikiem niekorzystnych warunków wykonania kary pozbawienia wolności jest zbyt mała liczba wychowawców³³.

Założenie, że warunki w zakładach karnych mogą zbliżać się do warunków życia na wolności jest zatem nieracjonalne, a jego realizacja mało realna³⁴. Jak podaje P. Combessie, zakład karny nigdy nie był i nie będzie normalnym środowiskiem społecznym³⁵. Oczekiwanie, że w jego warunkach będzie można zrealizować cel wskazany w art. 67 § 1 kkw jest więc nieuzasadnione i z tego względu. Wskazują na to dotychczasowe doświadczenia penitencjarne, opisywane szeroko w literaturze³⁶.

Z punktu widzenia prakseologii łatwiej więc w praktyce penitencjarnej pojęcie skuteczności zastępować operacyjnym pojęciem efektywności oddziaływań. Oznacza ono osiągnięcie pozytywnych efektów w pracy penitencjarnej ze skazanym, określanych w oparciu o urzędowe kryteria ich oceny. Takim wynikiem może być stwierdzany okresowo postęp w resocjalizacji bądź jego brak (por. art. 76 § 1 pkt 4 kkw). To, czy jest to postęp rzeczywisty, trwały nie ma tu większego znaczenia, bowiem dla oceny w tym zakresie wystarczy tylko doraźna obserwacja zewnętrznych przejawów zachowania skazanego. Jest ona łatwa, ma jednak charakter

³² Por. Stępnia, *Prawo do świadczeń zdrowotnych w warunkach izolacji penitencjarnej*, Warszawa 2018

³³ H. Machel, *op. cit.*, s. 83.

³⁴ Takie stanowisko zajmuje w polskiej literaturze penitencjarnej np. S. Paweła. Jego zdaniem, życie w zakładzie karnym można urządzić tak, że będzie przypominało życie na wolności. Por. S. Paweła, *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 2007, s. 188.

³⁵ P. Combessie, *op. cit.*, s. 33.

³⁶ Por. np. H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej. Kазus polski*, Krajów 2006.

formalny, co skutkuje instrumentalizacją samego procesu oceny przez komisję penitencjarną.

Mając na uwadze powyższe, wypada na koniec tego wątku rozważyć zapytać, czy i na ile działania personelu więziennego, prowadzącego pracę penitencjarną ze skazanymi można ocenić jako racjonalne. Mówiąc inaczej, czy prowadzą one do osiągnięcia trwałych rezultatów, tj. co najmniej tzw. poprawy jurydycznej skazanego.

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należałoby rozwiązać trudny problem wyznacznika ogólnej oceny penitencjarnego działania sprawnego, uwzględniającej także racjonalność jego środków, form i metod w warunkach więzienia. W literaturze penitencjarnej wskazuje się z reguły wskaźniki recydywy po wykonaniu kary pozbawienia wolności. Jak wynika ze statystyk więziennych, po wykonaniu kary pozbawienia wolności są one wysokie³⁷. Taka ocena skuteczności pracy penitencjarnej jest jednak uproszczona, bowiem nie uwzględnia warunków, w jakich działa sprawca (personel więzienny), a także sposobu jej prowadzenia, będącego efektem dostosowania się do tych warunków, wreszcie czynników zaistniałych po wykonaniu kary³⁸. W świetle powyższych uwag staje się zrozumiałe, że prakseologiczną ocenę racjonalizmu celów pracy penitencjarnej i sposobów jej prowadzenia zastępuje w konformistyczny instrumentalizm, dostosowany do kryteriów ocen urzędowych. W efekcie jednak problem bardziej miarodajnego, ogólnego wyznacznika oceny penitencjarnego działania sprawnego pozostaje nierozwiązany.

Wnioski końcowe

Jak wydaje się, wiązanie prakseologii z koncepcją organizacji więziennictwa, celów jego działania oraz jego sprawności w ich osiągnięciu jest uzasadnione. Mogłoby służyć syntezie nauki o organizacji i kierownictwie z nauką penitencjarną, wykorzystującej dorobek obu tych dziedzin. W oparciu o taką bazę teoretyczną możliwe byłoby wypracowania dyrektyw i zasad praktycznych dla sprawnego działania penitencjarnego. Rozważania w tym artykule są wstępem do takiej syntezy. Powinna ona uwzględniać takie oto ramowe dyrektywy dla usprawnienia organizacji

³⁷ Por. np. T. Szymanowski, *Recydywa w Polsce, Zagadnienia prawa karnego, kryminologii i polityki karnej*, Warszawa 2010.

³⁸ P. Cabała, *Wprowadzenie do prakseologii. Przegląd zasad skutecznego działania*, Kraków 2007, s. 46.

i funkcjonowania więzienia i wykonania kary pozbawienia wolności. Mówiąc inaczej, dobrej roboty penitencjarnej.

1. Racjonalność celów. Wyznaczają ją potrzeby i oczekiwania społeczne, zwłaszcza zaś konieczność ochrony społeczeństwa przed najgroźniejszymi przestępcami i usuwanie jego niepewności generowanej przy ich czyny.
2. Korzystność działania. Zachodzi wtedy, kiedy wynik użyteczny usprawiedliwia ponoszone nakłady. Kryterium społecznej użyteczności więzienia jako nieodzownej instytucji społecznej stanowi proporcja umieszczonych w nim przestępców, którzy rzeczywiście wymagają odizolowania od społeczeństwa z uwagi na wysoki stopień zagrożenia, jaki stwarzają, do ogólnej liczby więźniów. Jeżeli jest ona niekorzystna, tzn. tych ostatnich jest wyraźnie więcej, więzienie staje się spektakularnym elementem systemu wszechobecnego nadzoru państwa nad zniewolonymi obywatelami. Z takiego punktu widzenia użyteczność polskiego więzienia nie jest oczywista, bowiem liczba więźniów jest zbyt duża i nie uzasadnia jej stosunkowo niewielki w porównaniu z innymi krajami Europy stopień zagrożenia przestępczością³⁹. Taka sytuacja pozwala na wszechobecny nadzór obywateli przez władzę i podporządkowanie ich jej. O korzystności działania można więc mówić jedynie wtedy, kiedy korzyść z jego funkcjonowania ma społeczeństwo, nie zaś dominująca je władza.
3. Skuteczność działania. Jest ona związana z osiągnięciem określonego wcześniej skutku. Działanie jest skuteczne wtedy, gdy założony cel osiągnięto. Pojęcie skuteczności ma różne stopnie nasilenia. Może być skuteczne całkowicie, gdy cel osiągnięto w pełni, częściowo skuteczne gdy skutek został osiągnięty częściowo. Działanie określa się jako nieskuteczne, gdy celu w ogóle nie osiągnięto. Z punktu widzenia prakseologii ocena tej skuteczności zależy od tego jaki cel więzienia uznamy za racjonalny. Jeśli jest nim izolacja możliwie dużej liczby niebezpiecznych przestępców, a więzienie taką izolację zapewnia, będzie ono skuteczne. Jeśli stanie się także, jak określał to H. Machel, „przechowalnią odrzutu społecznego”⁴⁰, a więc przestępców drobniejszych, racjonalne być przestanie.

³⁹ P. Stępniaak, *Środki penalne we Francji i w Polsce. Doktryna, legislacja, praktyka*, Warszawa 2012, s. 45–71.

⁴⁰ H. Machel, *op. cit.*, s. 301.

4. Na koniec można by jeszcze rozważyć ekonomiczność działania. Choć jest ona wskazywana zgodnie przez prakseologów jako jedna z podstawowych dyrektyw działania sprawnego, to do więzienia stosować jej nie można. Praca penitencjarna z natury swojej nie jest ukierunkowana na osiąganie efektów ekonomicznych, a więc wyników użytecznych, lecz na ochronę społeczeństwa.

Kończąc, wypada ocenić, że w warunkach i realiach współczesnego więzienia racjonalizm i sprawność więzienia mogą być tylko częściowe. Oznacza to, że możliwe jest osiągnięcie jedynie jego celów minimalnych, przybliżających pośrednio do dość wąsko określonego celu głównego. Prakseologia podpowiada, że jest nim względnie szeroka i w miarę skuteczna ochrona społeczeństwa przed najgroźniejszymi zjawiskami przestępczymi, a także poprawa jurydyczna osób pozbawionych wolności. Można więc uznać, że różnego rodzaju działania podejmowane dla realizacji tego celu są na tyle sprawne i skuteczne, na ile w realiach współczesnego więzienia, a także w obecnych warunkach społecznych jest to możliwe.

Bibliografia

Literatura

- Bielski M., *Organizacja: Istota, struktura, procesy*, Łódź 1996.
- Bieniok H., *Podstawy zarządzania przedsiębiorstwem*, Katowice 2003.
- Cabała P., *Wprowadzenie do prakseologii. Przegląd zasad skutecznego działania*, Kraków 2007.
- Céré J.P., P. Stępniaak (red.), *Les criminels dangereux*, Paris 2019.
- Céré J.P., C. Japiassu (red.), *Les systemes penitentiaires dans le monde*, Paris 2017.
- Combessie P., *Sociologie de la prison*, Paris 2001.
- Drucker P. F., *Menedżer skuteczny*, Kraków 1994 (wyd. polskie).
- Foucault M., *Surveiller et punir. Naissance de la prison*, wyd. Paris 1975.
- Goffman E., *Instytucje totalne. O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*, Sopot 2011.
- Jackson J., *Reporting on management effectiveness*, CMA Magazine, Vol. 65, No. 9, 1991.
- Kosewski M., *Ludzie w sytuacjach pokusy i upokorzenia*, Warszawa 1985.
- Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, wyd. VI, Ossolineum, Warszawa 1975.
- Kowal W., *Sprawność organizacji*, Wrocław 2015.
- Machel H., *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej. Kазus polski*, Krajów 2006.
- Machel H., *Więzenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003.
- Odlanicka-Poczobutt M., *Prakseologia a klasyczne kryteria oceny sprawności systemów logistycznych*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, nr 70 (2014).
- Pawela S., *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 2007.
- Salaz D., *Volonté de punir*, Paris 2005.
- Stępniaak P., *Prawo do świadczeń zdrowotnych w warunkach izolacji penitencjarnej*, Warszawa 2018
- Stępniaak P., *Środki penalne we Francji i w Polsce. Doktryna, legislacja, praktyka*, Warszawa 2012.
- Stoner J. A., Freeman R.E., Gilbert D.R., *Kierowanie*, Warszawa 1997.
- Szpaderski A., *Postulat prakseologii jako teorii podstawowej dla nauk organizacji i zarządzania. Przykład zastosowań*, Organizacja i Kierowanie, nr 2/2006 (124).
- Szymanowski T., *Recydywa w Polsce, Zagadnienia prawa karnego, kryminologii i polityki karnej*, Warszawa 2010.
- Zieleniewski J., *Prakseologia a teoria organizacji*, Prakseologia, nr 2 (1974).

Akty prawne:

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2; Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284.

Strony internetowe:

<https://www.scribd.com/document/586769475/Bourdeau-Louis-1824-1900-The-orie-des-sciences> (dostęp: 28.10.2023 r.).

